

Niemcy: przerwa w kryzysie rządowym

Artur Ciechanowicz

Partie rządzącej w Niemczech wielkiej koalicji zawarły porozumienie w kwestii polityki azylowej, które zakończyło kilkutygodniowy konflikt destabilizujący rząd. Plan działań uzgodniony najpierw przez kanclerz Angelę Merkel (CDU) i szefa MSW Horsta Seehofera (CSU) został po modyfikacjach zaakceptowany 5 lipca również przez SPD. Przewiduje on uniemożliwienie składania wniosków o azyl migrantom przekraczającym granicę z Austrią, którzy ubiegają się już o ochronę międzynarodową w innym kraju UE. Ma wobec nich być stosowana tzw. procedura tranzytowa, po której będą deportowani bezpośrednio do odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku państwa na podstawie bilateralnych porozumień. Migranci zarejestrowani w innych krajach UE (ale nieubiegający się tam o azyl) mają być z powrotem do nich odsyłani na podstawie rozporządzenia Dublin III, po przejściu przyspieszonej procedury sprawdzającej w tworzonych centrach azylowych. W zamian za zgodę na zaostrenie prawa azylowego SPD uzyskała obietnicę przyjęcia do końca roku ustawy regulującej imigrację wykwalifikowanych pracowników.

Komentarz

- Zawarte porozumienie – mimo że dotyczy niewielkiej liczby migrantów – jest zwycięstwem CSU i Horsta Seehofera. Przez granicę z Austrią miesięcznie przedostaje się do Niemiec około 150 osób, które złożyły już wniosek o azyl w innym kraju UE. Szefowi bawarskiej partii udało się wymusić ustępstwa Merkel, której zagroził odejściem z rządu. Mogłoby to doprowadzić do przedterminowych wyborów i rozpadu wspólnej frakcji chadeckiej w Bundestagu. Byłoby to wyjątkowo niekorzystne w tej chwili, gdyż w sondażach narodowokonserwatywna AfD może liczyć na takie samo poparcie jak SPD – 17%, a chadecy na 30%. Porozumienie wzmacnia CSU przed landowymi wyborami w Bawarii, może ona w wiarygodny sposób prezentować się jako partia spełniająca obietnice. Jest to dla CSU szczególnie ważne teraz, gdy z powodu ostrości konfliktu z Merkel zaczęła tracić poparcie w sondażach w landzie (mimo że 61% Niemców popierało pomysły Seehofera).
- Uгода między Merkel i Seehoferem oznacza poważne zaostrenie polityki azylowej RFN i odejście od dotychczasowej praktyki, która *de facto* pozwalała każdemu na złożenie wniosku o ochronę międzynarodową w tym kraju. System azylowy był w związku z tym wykorzystywany jako furtka do imigracji. Szef MSW przyznał, że chodziło mu o wysłanie sygnału, że miejsca na azyl nie można sobie dowolnie wybierać. Sygnał ten nie likwiduje jednak czynnika zachęcającego migrantów do przybywania do RFN, jakim wciąż jest

prawodawstwo azylowe. W związku z tym potencjał konfliktu dla koalicji, jaki niesie ze sobą kwestia migracyjna, pozostaje wysoki.

- Realizacja porozumienia będzie trudna. Na razie państwa takie jak Austria, Włochy i Grecja, od których zależy ona w największym stopniu, są sceptyczne. Wynika to z powodów politycznych – ani kanclerz Austrii Sebastian Kurz, ani szef współrządzącej we Włoszech Ligi Północnej Matteo Salvini, który jest jednocześnie wicepremierem i ministrem spraw wewnętrznych, nie chcą tłumaczyć się wyborcom z przyjmowania migrantów z Niemiec. Mimo to Horst Seehofer prowadzi intensywną kampanię dyplomatyczną, próbując przekonać ich do zmiany zdania. 5 lipca spotkał się w Wiedniu z Kurzem, a 11 lipca w Innsbrucku z Salvinim.